ASTRONOMIA 21 WIEKU - Prawda czy fikcja?

Cywilizacja nowego wieku jest teraz na Topie. Rozwój techniki a szczególnie nowej technologii komputerowej, która rozwija skrzydła i dosłownie pojawia się w każdej dziedzinie naszego życia, stała się wielkim udogodnieniem w naszej egzystencji na Planecie Ziemia. Wprost kochamy tę technologię i jej wspaniałą miniaturę. A jaki ma nowa technologia wpływ na rozwój dziedziny naukowej, szczególnie Astronomii? Co wnosi nowego do najstarszej Nauki świata? Wiele, wiele dobrego o ile naukowcy zajmujących się badaniami Kosmosu, mający do dyspozycji nowoczesny sprzęt naukowy, widzą obraz Kosmosu takim, jakim jest. Nowa technologia pozwala człowiekowi na tworzenie obrazu Kosmosu w jego dowolnej wersji. Ale czy ten obraz jest prawdziwy? Nie, nie jest prawdziwy, w większości to stworzona przez człowieka iluzja. Aczkolwiek nowe super teleskopy umieszczone poza orbitą Ziemi pokazują nam skupiska gwiazd w taki sposób jak je autentycznie widzą, to naukowcy je zniekształcają. Za sprawą powstających filmów o Kosmosie, narracji o budowie gwiazd, ich roli w swoim istnieniu, ich powstawania i długości lat istnienia naukowcy tworzą Kosmos nierzeczywisty. Technologia dała naukowcom do ręki obusieczny instrument, którym mogą wyzwolić fantazję lub widzieć Kosmos w jego rzeczywistej odsłonie. Wybrali fantazję przesiąkniętą wyobraźnią i tytułami naukowymi. Przykład: Poprzez teleskopy o czułym obrazie, patrzą na najjaśniejszą gwiazdę naszego układu, Słońce. Widzą ognistą koronę z przebłyskami jasnych plam. Oglądają słoneczne wybuchy. To wystarczy aby na tej podstawie wysnuć jej budowę, właściwości magnetyczne, temperaturę jej wnętrza. Ba, wiedzą kiedy Słońce - gwiazda powstała, jak majestatycznie kroczy w przestrzeni Kosmosu i jaki ją czeka koniec. Na jakiej podstawie naukowej powstała ta teoria? Czy byli tam na miejscu? badali strukturę i ruch Słońca? Lub wysłali sondę, która przeniknęła koronę Słońca, wykonała zlecone badania, powróciła na Ziemię i ujawniła Nauce jej tajemnicę? Nie, nie było takiego zdarzenia. A więc fantazjowanie! Następny przykład: Naukowcy zajmujący się dziedziną Astronomii wiedzą, ba, są pewni, że nasza Galaktyka ma kształt elipsy. Nawet znają jej wielkość? Pewnie podróżowali po Galaktyce i wykonywali pomiary, jak to robią geodeci? Że podróżują to prawda, ale wraz z planetą Ziemia, ruchem posuwisto zwrotnym. Raz w kierunku Słońca, to znowu ruchem wstecznym oddalają się od Słońca, oraz obracając się wokół własnej "osi" i orbity, przemierzają przestrzeń Kosmosu jak turysta. Jak to przebiega, przedstawiłem w Internecie pod www.zelichowski.com w rozprawie "Droga do Mądrości". Najtęższe głowy parający się Kosmosem twierdzą, że istnieje w połączeniu z prędkością Czas, który powoduje, iż po opuszczeniu planety Ziemia,

podróżując prędkością, zwaną obecnie podświetlną, możemy oddalić się od Ziemi np. na jedną godzinę a następnie po tej godzinie naszej nieobecności powrócić i stwierdzić, iż podczas naszej dwugodzinnej nieobecności na planecie Ziemia minęło, powiedzmy dwieście lat. Czy ta teoria w połączeniu z fizyką ma swoje uzasadnienie? Nie niema. To teoria przeciwstawna prawu fizyki. Czas jest jeden, aczkolwiek wyrażony jako czas przeszły, teraźniejszy i przyszły, ale sam w sobie przedstawiany w liczbie pojedynczej w większości języków świata. Czas powstaje wraz z istnieniem życia i jego ruchu. Mierzymy Czas w milisekundach, w sekundach, minutach, godzinach lub latach. Czasu nie da się przyśpieszyć ani opóźnić. Lub teoria zwana Czarnymi dziurami, z wielkim umiłowaniem opowiadana przez ludzi Nauki o Kosmosie. Jak Uczeni wypatrzyli w ciemnej przestrzeni Kosmosu czarną dziurę? Są nawet tacy, którzy twierdzą, że biel jest bielsza od bieli! Czytelniku! zanim będziesz wypowiadać teorie o Kosmosie w oparciu na badaniach ludzi Nauki, zapoznaj się z rozprawą Droga do Mądrości, i wówczas dokonaj wyboru, która z tych teorii jest trafniejsza. Rozprawa mówi o życiu, teoria naukowa o katastrofie Wszechświata. Tobie pozostawiam wybór i ocenę tych dwóch sprzeczności. Życzy trafnego wyboru Jerzy Zygmunt Żelichowski, dnia 8 listopada 2012 roku.